

PRZEWODNIKI
Z GÓRSKIEJ PÓŁKI

Sudety







Bezdroża

mistrzowska **ERGO**
ochrona # HESTIA

Spis treści

- 3 Jak korzystać z przewodnika
 - 6 Ikony stosowane w charakterystykach tras
 - 7 Jak korzystać z opisu tras
 - 8 Przygotowanie do wycieczki
 - 11 Górską Odznaką Turystyczną PTTK

 - 12 Turystyka w Sudetach
 - 12 Letnia turystyka piesza
 - 22 Turystyka narciarska
 - 38 Turystyka rowerowa

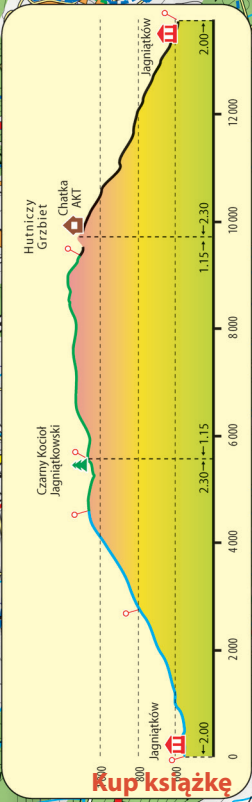
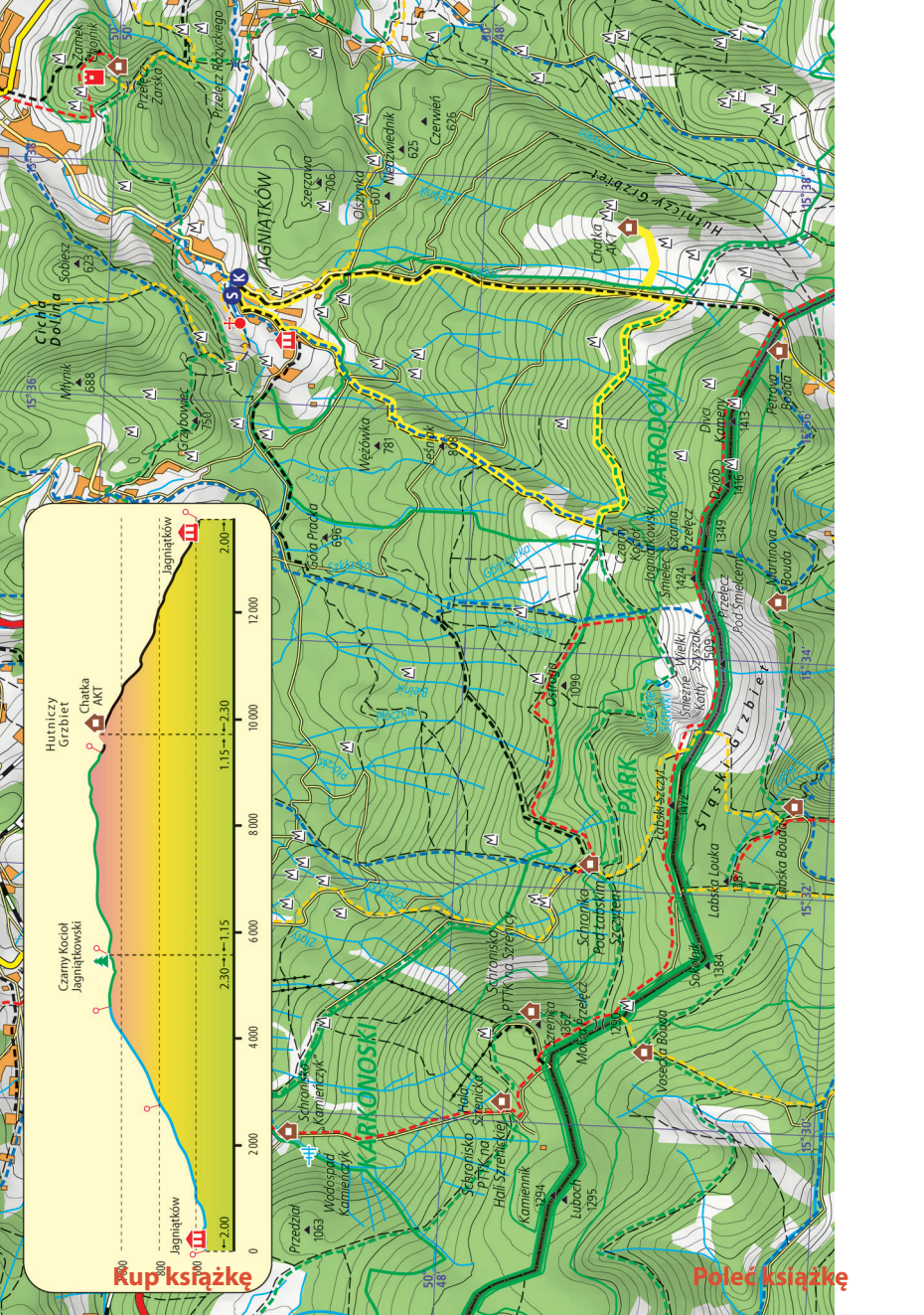
 - 43 Sudety
 - 44 Informacje krajoznawcze
 - 44 Topografia
 - 50 Przyroda
 - 54 Historia i zabytki sztuki
 - 61 Informacje praktyczne
 - 61 Dojazd
 - 65 Noclegi
 - 67 Stadniny koni
 - 69 **Góry Izerskie**
 - 69  **Trasa 1.** Dawne dzieje huty szkła
 - 73  **Trasa 2.** Z widokiem na Szklarską Porębę
 - 79  **Trasa 3.** Przez Halę Izerską
 - 85  **Trasa 4.** Od schroniska do torfowiska
 - 91 **Karkonosze**
 - 91  **Trasa 5.** Spacer do wodospadu
 - 95  **Trasa 6.** Droga do Kotła
 - 101  **Trasa 7.** Ścieżka sudeckich pereł
 - 109  **Trasa 8.** Na krawędzi Kotłów
- **Kup książkę**
 - **Poleć książkę**
 - **Oceń książkę**
 - **Księgarnia internetowa**
 - **Lubię to!**
 - **Nasza społeczność**

- 121 Rudawy Janowickie**
121  **Trasa 10.** Odkrywanie Rudaw Janowickich
- 127 Góry Sowie**
127 
131  **Trasa 11.** Tajemnicze podziemia Olbrzyma
Trasa 12. Z wizytą u wielkiej Sowy
- 137 Góry Stołowe**
137 
143 
147  **Trasa 13.** Błądny labirynt
Trasa 14. W królestwie Franciszka Pabla
Trasa 15. W drodze do uzdrowiska
- 137 Góry Bystrzyckie**
151 
155  **Trasa 16.** Spacer do Muflona
Trasa 17. Wycieczka na torfowisko
- 159 Masyw Śnieżnika oraz Góry Bialskie**
159 
165  **Trasa 18.** Na ziemi księżnej Marianny
Trasa 19. U źródeł Nysy Kłodzkiej
- 169 Góry Bialskie**
169  **Trasa 20.** Cichy spacer w buczynowym lesie
- 174 
178  **Trasa konna.** Przez Masyw Śnieżnika
Trasa rowerowa. W Górach Stołowych na dwóch kółkach
184  **Trasa samochodowa.** Wokół Kotliny Kłodzkiej
192  **Trasa samochodowa.** Od Walbrzycha do Jeleniej Góry

196 Miejscowości regionu

205 Atlas Sudetów 1:75 000

267 Indeks wybranych nazw geograficznych



Rup książkę

Poleć książkę



Jagniątków – Czarny Kocioł Jagniątkowski – Jagniątków

🕒 popularna 🚗 13,0 km 📏 700 m [700 m] ⌚ 5 godz. [5 godz.]

Droga do Kotła

Trasa wymagająca nieco lepszej kondycji, prowadząca po mniej znanych, ciekawych terenach Karkonoskiego Parku Narodowego w rejonie Długiego Grzbietu w zachodniej części Karkonoszy. Przechodzi zboczami Śląskiego Grzbietu oraz przez malowniczy polodowcowy Czarny Kocioł Jagniątkowski. W drodze powrotnej można odwiedzić jedną z nielicznych w Sudetach górskich chatek. Trasa dobra dla narciarzy. Rowerzyści nie mogą się poruszać po tej części KPN.

🚌 P Do Jagniątkowa dojeżdża miejski autobus nr 15 z Jeleniej Góry (przez Cieplice, Sobieszów). Linia nr 15 kursuje średnio co godzinę, w dni wolne rzadziej. Samochód można zostawić na parkingu przy drodze wylotowej na Michałowice.

Jagniątków

🕒 0 godz. (0,0 km), 🕒 5 godz. (13,0 km), 📏 530 m n.p.m., 📞 N50.82207 E15.61696

Miejscowość założona w XVII w. przez czeskich protestantów, którzy uciekli przed prześladowaniami religijnymi. Zajmowali się oni głównie tkactwem, a w późniejszym czasie szlifowaniem szkła. Przez znaczną część swojego życia mieszkał tutaj Gerhart Hauptmann, niemiecki laureat literackiej nagrody Nobla. W jego domu zorganizowane jest obecnie 🏛️ Muzeum Miejskie. Do lat 70. XX w. Jagniątków był samodzielną wsią, potem kilkakrotnie zmieniał swoją przynależność administracyjną; obecnie jest to część Jeleniej Góry.

Zimowy szlak



Trasa jest dość wymagająca dla narciarzy, ponieważ na długim odcinku stromo wznosi się do góry – w zasadzie od samego Jagniątkowa aż do Czarnego Kotła Jagniątkowskiego. Szlak wiedzie drogą, praktycznie cały czas przez las. Jednak wysiłek włożony w podejście w pełni wynagradzają przepiękne widoki w okolicach Kotła. Ten odcinek nie sprawia trudności orientacyjnych. ⚠️ Okolice Czarnego Kotła mogą być lawiniaste! Trzeba uważać, a przed wycieczką sprawdzić dokładnie warunki.









Trasa rozpoczyna się na 🚏 przystanku MZK Jagniątków „Dom Hauptmanna” w górnej części Jagniątkowa. Przed wyruszeniem na trasę warto zobaczyć



Paulina Pierrzak

Kup książkę

Poleć książkę

znajdujący się przy drodze  dom niemieckiego noblisty Gerharda Hauptmanna „Polny Kamień”. Z przystanku należy iść ścieżką łączącą się z ul. Myśliwską, gdzie pojawia się  niebieski szlak (w lewo prowadzi on do Podgórzyna), zwany na tym odcinku Koralową Ścieżką. Prowadzi on drogą, mijając wiele odrestaurowanych  zabytkowych budynków o charakterystycznej dla tego regionu konstrukcji przystupowej. Po kilku minutach droga dochodzi do Karkonoskiego Banku Genów. To miejsce gdzie hoduje się najcenniejsze gatunki roślin z terenu Karkonoskiego Parku Narodowego. Można tutaj zobaczyć także takie rośliny, które nie sposób spotkać w czasie wędrówek szlakami turystycznymi. Sadzonki następnie są rozmieszczane w różnych częściach gór. Znajduje się tutaj  pierwszy przystanek ścieżki dydaktycznej „Po ekosystemach leśnych KPN”. Jej przystanki będą się pojawiać przez większość wędrówki. Koło szkółki droga skręca ostro w prawo, a szlak niebieski za zabudowaniami gospodarstwa wchodzi na teren  Karkonoskiego Parku Narodowego (zob. ramka). Szlak idzie leśną ścieżką, która po kilku minutach krzyżuje się ze zwirową drogą zwaną Drogą pod Reglami. Ciągnie się ona od Szklarskiej Poręby do Przesieki równoległe do głównego grzbietu Karkonoszy. Dalej szlak niebieski podchodzi stromo pod górę grzbietem opadającym ze szczytu Śmielca (1424 m n.p.m.). Wkrótce ścieżka mija po lewej stronie zagospodarowane miejsce odpoczynku. Stąd niedawno odnowiony szlak niebieski prowadzi pod górę – niebawem przecina leśną stokówkę, tzw. Drogę II i dalej monotonnie podchodzi lasem w kierunku głównego grzbietu. Idąc wśród karkonoskich lasów, szlak dochodzi do kolejnej stokówki – Drogi III. Znajduje się tu  wiata, w której można odpocząć po meczącym podejściu.




Zimowe
wędrowanie



Mechal Jaszczak

Kup książkę

Poleć książkę



Zaczyna się  czarny szlak łącznikowy, którym można dojść bezpośrednio do Rozdroża pod Jaworem (30 min). Dalej należy podchodzić niebieskim szlakiem. Wkrótce po prawej stronie pojawia się malownicza  grupa skał – Paciorki. Ich nazwa (po niemiecku Korallenberg) dała nazwę ścieżce, którą wiedzie trasa – Koralowa Ścieżka. Niektórzy nazwę Korallenberg wywodzą od podawanej na dawnych mapach nazwy Goralenberg, która później została zniekształcona. Miała się ona wziąć od pracujących tu przy usuwaniu wiatrołomów górali podhalańskich. Po kolejnych 45 min ścieżka dochodzi do  Rozdroża pod Śmielcem (1127 m n.p.m.). Tu pojawia się zielony szlak, który w prawo prowadzi w stronę Śnieżnych Kotłów (ok. 50 min), trasa wycieczki natomiast skręca w lewo i po 10 min dociera do Jaworowej Łąki. Znajduje się ona na dnie Czarnego Kotła Jagniątkowskiego – jednego z kilku kotłów polodowcowych wyrzeźbionych przez lokalne lodowce w północnych stokach Karkonoszy.

Ciekawostka

Girzbiet przecinają trzy równoległe drogi stokowe. Są one dla porządku nazwane: Droga pod Regłami, Droga II i III.

Czarny Kocioł Jagniątkowski

 2 godz. 30 min (5,3 km),  3 godz. 30 min (8,0 km),  1080 m n.p.m.,  N50.78717 E15.62752

Jest to jeden z kilku karkonoskich kotłów polodowcowych (zob. ramka s. 106). Jego dno jest  rezerwatem ścisłym. W okresie zimowym ze stromych ścian mogą schodzić  groźne dla turystów lawiny (zob. ramka). Okolica ta jest także obszarem źródłiskowym potoku Wrzosówka – jednego z większych dopływów rzeki Kamienna.

Czarny Kocioł
Jagniåtkowski



Piotr Perzanowski

Kup książkę

Poleć książkę

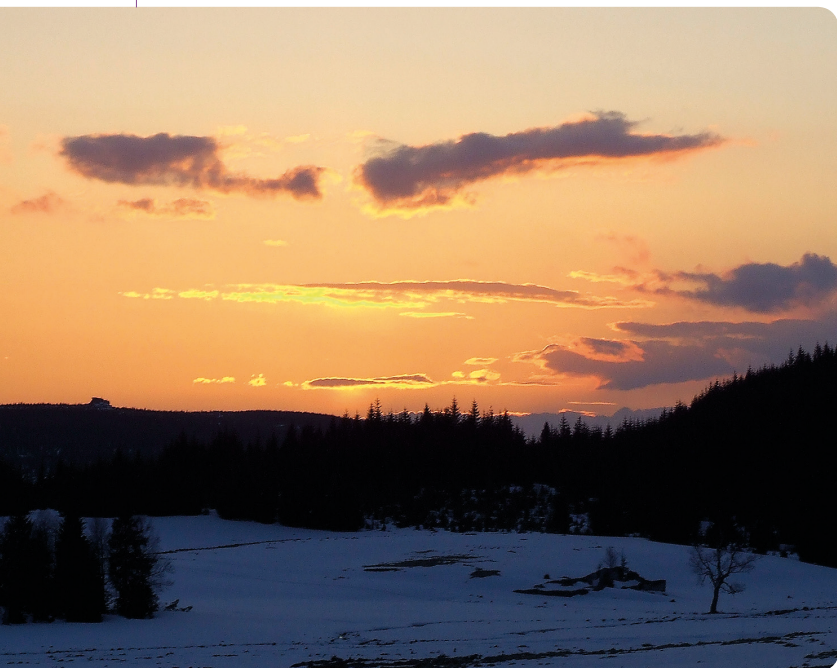
Lawiny w Karkonoszach

Karkonosze nie są bardzo wysokimi górami, nachylenie stoków nie jest raczej zbyt duże, jednak kilka miejsc doskonale spełnia warunki do powstawania lawin. Są to głównie zbocza kotłów polodowcowych, usytuowane po północnej stronie karkonoskiego grzbietu. Między Szrenicą a Śnieżką znajduje się 39 pól lawinowych, gdzie spada średnio od 25 do 30 lawin rocznie. W okresie zimowym szczególnie niebezpieczne stają się okolice Śnieżnych Kotłów, Kotłów Wielkiego i Małego Stawu, a także Szrenickiego, Łabskiego i Czarnego Kotła oraz Kotła Łomniczki i Smogori. Szczegółowe aktualne informacje na temat zagrożenia lawinowego można uzyskać u ratowników Grupy Karkonoskiej GOPR. Część szlaków turystycznych w zimie jest zamykana ze względu na możliwość zejścia lawin. Największa tragedia w polskich górach zdarzyła się w Białym Jarze w zimie 1968 r. Pod śniegiem zginęło wtedy 18 turystów z ZSRR oraz ich polski pilot. Grupa weszła na szlak zamknięty ze względu na zagrożenie lawinowe.



Trawers, którym biegnie zielony szlak spod Czarnego Kotła Jagniątkowskiego, bywa mocno zasypany śniegiem i nieprzetarty. Trzeba to wziąć pod uwagę, wybierając się na wędrowkę. Gdy zielony szlak dochodzi do czarnego, rozpoczyna się długi, równomierny zjazd dobrą leśną drogą, aż do samego Jagniątkowa.

Zachód słońca



Michał Jureczek

Kup książkę

Poleć książkę



Ponownie w tym miejscu pojawia się wcześniej już mijany szlak czarny (w dół sprowadza do Drogi III). Po odpoczynku, w czasie którego można się nacieszyć pięknymi widokami wysokiego otoczenia kotta, należy ruszyć szlakiem zielonym biegnącym dalej Ścieżką nad Reglami. Ścieżka mija kilka wyraźnych moren (znakomite przykłady rzęby połodowcowej), po czym trawersuje zbocze Czeskich i Polskich Kamieni. Przekracza Polski Potok, a za nim Długi Grzbiet. Droga jest miejscami podmokła i wymaga solidniejszego obuwia. Po lewej stronie odsłaniają się gdzieśgdzie widoki na kotłnię, gdzie dostrzec można Jelenią Górę. Po dłuższym marszu dochodzi się do wygodnej drogi zwanej Petrówka. Biegnie nią szlak czarny z Petrovej Boudy (w prawo, pod górę ok. 35 min) – schroniska położonego tuż za granicą polsko-czeską, pod szczytem Śląskich Kamieni – do Jagniątkowa. Zaczyna się zejście tym szlakiem. Zielono znakowana Ścieżka nad Reglami biegnie dalej trawersem głównego grzbietu aż do schroniska „Odrodzenie” (ok. 55 min). Ścieżka doprowadza do wiaty, z lewej strony dochodzi spotkana wcześniej II Droga Sudecka. Miejsce to zwane jest Zawracalnią. Wprawne oko dostrzeże koło wiaty znaki prowadzące w prawo do sympatycznej chatki studenckiej (ok. 15 min) znajdującej się na **Hutniczym Grzbiecie**.

Uwaga!

W zimie Ścieżka nad Reglami na tym odcinku jest rzadko uczęszczana i zwykle nieprzetarta, a na wiosnę z uwagi na prace związane z programem restytucji cietrzewia zamykana.

Hutniczy Grzbiet

3 godz. 30 min (8,0 km), 2 godz. 30 min (5,2 km), 1100 m n.p.m., N49.12524 E22.59197

Nazwa tego miejsca wywodzi się oczywiście z hutniczych tradycji okolicy. Znajduje się tutaj dawny domek myśliwski zbudowany dla myśliwych polujących w dobrach Schaffgotschów, który dziś funkcjonuje jako chatka studencka. Obecnie zajmuje się nią Towarzystwo Bażynowe – jest to grupa ludzi z różnych stron Polski, których głównym celem działania jest opieka nad chatką. Niewymagający komfortu turyści znajdą tam nocleg i ciekawe towarzystwo „ludzi gór” (jednak aby mieć pewność, że kogoś się w niej zastanie, lepiej wcześniej zadzwonić).

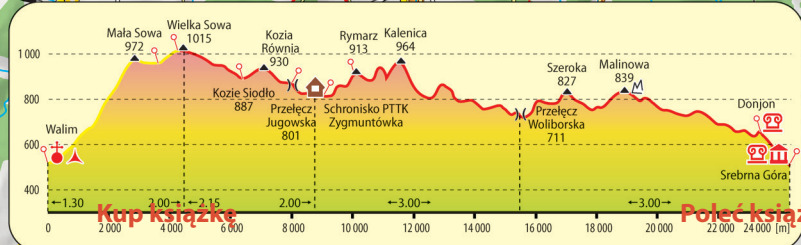


Od wiaty należy schodzić jednostajnie czarnym szlakiem. Biegnie on zwirową drogą, cały czas przez las. Można zauważyć zmieniającą się wraz z wysokością szatę roślinną – maleje udział świerka na korzyść drzew liściastych. Długi i nieco nudnawy odcinek drogi doprowadza do pierwszych zabudowań Jagniątkowa, gdzie koło leśniczówki ponownie pojawia się Droga pod Reglami. Z prawej strony dochodzi szlak żółty, który przez Przesiekę i Borowice prowadzi w okolice Świątyni Wang (ok. 3 godz. i 20 min) nad Karpaczem. Po chwili trasa opuszcza teren Karkonoskiego Parku Narodowego i, mijając malowniczo położone zabudowania **Jagniątkowa**, wiedzie asfaltową drogą do centrum miejscowości i przystanku MKZ linii 15. Tutaj wycieczka się kończy.

Jagniątków

5 godz. (13,0 km), 0 godz. (0,0 km), 530 m n.p.m., N50.78753 E15.58651

Jest to wypoczynkowa dzielnica Jeleniej Góry, jest z nią bardzo dobrze połączona za pośrednictwem komunikacji miejskiej. Stanowi doskonały punkt wypadowy w Karkonosze, wychodzi stąd kilka szlaków turystycznych: niebieski z Podgórzyna do głównego grzbietu, żółty z Piechowic do Karpacza, czarny łącznikowy oraz przechodzi zielony z Karpacza w kierunku Szklarskiej Poręby.



Kup książkę

Poleć książkę



Walim – Kalenica – Srebrna Góra

trudna 26,5 km 1209 m [1154 m] 10 godz. [9 godz. 45 min]

Z wizytą u Wielkiej Sowy

Długa i momentami nieco monotonna wędrówka głównym grzbietem Gór Sowich. W większości prowadzi zalesionym terenem o dosyć urozmaiconej rzeźbie. Niemniej przy trasie tej znajdują się największe „górskie” atrakcje tego pasma – najwyższy szczyt, otoczenie Przełęczy Jugowskiej, wieża widokowa, rezerwat na Kalenicy i forty twierdzy Srebrna Góra. Dosyć duże różnice wysokości wymagają niezłej kondycji, a długie leśne odcinki – dobrej motywacji! Trasa dobra dla rowerzystów i narciarzy.

P Początek trasy znajduje się w centrum wsi Walim – dojechać tutaj można zarówno z Wałbrzycha (liczne autobusy i prywatne busy), jak i ze Świdnicy. Z kolei do końcowego punktu wycieczki – Srebrnej Góry najłatwiej dostać się autobusem z Żąbkowic Śląskich.

Walim

0 godz. (0,0 km), 9 godz. 45 min (26,5 km), 510 m n.p.m., N50.69727 E16.44164

Walim jest dawną górniczą miejscowością, powstała już w XIV w. Z ciekawszych budowli znajduje się tutaj zbarokizowany kościół św. Barbary, patronki górników, i poewangelicki barokowy kościół św. Jadwigi. Natomiast na walimskim cmentarzu znaleźć można 10 zbiorowych mogił więźniów podobozów Gross-Rosen, którzy pracowali przy tajemniczych obiektach budowanych we wnętrzu Gór Sowich. Ciekawostką są pozostałości dawnej stacji kolejowej linii Jugowice – Walim, będącej jedną z dwóch pierwszych elektrycznych linii kolejowych w Sudetach (uruchomiona w 1914 r., obecnie nieistniejąca). Pozostał po niej budynek stacyjny, a także zarośnięte roślinnością betonowe perony i resztki izolatorów od trakcji elektrycznej. Z pamiętek po tej linii zachował się oryginalny elektrowóz, który obecnie można podziwiać w skansenie kolejowym w Warszawie. W centrum wsi znajduje się węzeł szlaków turystycznych – czarny prowadzi stąd na północny zachód do Jugowic (ok. 1 godz. 30 min), na południe do kompleksu podziemnych bunkrów w Osówce (ok. 1 godz. 15 min); niebieski szlak wiedzie na południe do centrum Głuszycy (ok. 1 godz. 30 min), a w przeciwnym kierunku na Przełęcz Walimską (ok. 1 godz. 30 min).



Bardzo dobra trasa na narciarską wędrówkę. Praktycznie żaden odcinek nie prowadzi asfaltem, co w Sudetach nie jest często spotykane. Pierwszy fragment, który prowadzi żółtym szlakiem na Wielką Sowę, jest dość stromy, podejście wymaga wysiłku. Potem jest już łatwiej, aż do schroniska PTTK „Zygmuntówka” droga prowadzi niezbyt stromo w dół, przez las – jest to sympatyczny, nietrudny zjazd.

Wskazówka

Będąc w okolicach Walimia, warto odwiedzić trasy turystyczne po tajemniczym podziemnym kompleksie „Riese” („Olbrzym”).



Wędrówka rozpoczyna się w centrum **Walimia** – w miejscu, gdzie od głównej szosy z Pieszyc do Jedliny-Zdrój odchodzi na południe lokalna szosa do Rzeczeki. Należy ruszyć na południe za znakami żółtymi. Początkowo szlak idzie razem z czarnym, ale po kilkuset metrach skręca w lewo w boczną dolinkę Barani Dół. Wkrótce droga się kończy i rozpoczyna mozolne podejście lasem na szczyt Wielkiej Sowy. Do pokonania jest prawie 600 m różnicy wysokości! Ścieżka wznosi się stromo i wkrótce odchodzi od potoku, by dwoma szerokimi zakosami doprowadzić do grzbietu. Mija zarosniętą Jelenią Polanę, przecinamy tutaj okrężny szlak czarny z Rzeczeki na Wielką Sowę i dalej idąc stromo tzw. Cesarską Drogą, osiąga wierzchołek Małej Sowy (972 m n.p.m.). Od tego miejsca nachylenie ścieżki wyraźnie maleje – najbardziej stromy odcinek na trasie wycieczki się kończy. Szlak schodzi lekko w dół, na płaskie siodelko ze zniszczonym lasem i wkrótce osiąga węzeł szlaków nieopodal Strzyżnej Skały. Z lewej strony dochodzą niebieskie znaki z Przełęczy Walimskiej (ok. 45 min). Razem z nimi trasa wspina się nieco bardziej stromo, wśród pouszczanych częściowo świerków na szczyt **Wielkiej Sowy** (1015 m n.p.m.).

Wielka Sowa

2 godz. 15 min (4,7 km), 8 godz. 30 min (21,6 km), 1015 m n.p.m., N50.67993 E16.48499

Najwyższy wierzchołek Gór Sowich, od którego całe pasmo wzięło swoją nazwę. Na szczycie stoi przepiękna kamienna wieża widokowa, wzniesiona na początku XX w. z inicjatywy działaczy i turystów niemieckiego Towarzystwa Sowiogórskiego (Eulengebirgsvereine – EGV). Początkowo nosiła imię kanclerza Rzeszy Otto Bismarcka. W latach powojennych, zaniedbana, powoli popadała w ruinę. Zdevastowany zabytek wyremontowano w 2006 r. staraniem gmin, na terenie których leżą stoki Wielkiej Sowy – dziś znów służy turystom do podziwiania panoramy środkowej części Sudetów. Przy dobrej widoczności można stąd dostrzec zarówno Śnieżkę w Karkonoszach, jak i odległe Jesioniki. Sycąc się widokami, warto zwrócić uwagę na wielki kontrast krajobrazu pomiędzy pobliskimi nizinami a rozciągającym się na południu morzem szczytów. Na wieży widać już jednak uszkodzenia spowodowane surowym klimatem. W 2015 r. na szczycie wybudowano także niewielką kaplicę. Kaplica nosi wezwanie: Matki Bożej Słuchającej, św. Stanisława BM oraz św. Jana Gwalberta, patrona leśników. Na szczycie znajdują się także wiaty umożliwiające schronienie przy złej pogodzie, a w sezonie letnim z reguły działają stoiska z małą gastronomią.



Muflon w Sudetach

Muflon to gatunek ssaków łozyskowych z rzędu parzystokopytnych. Pierwotnie występował tylko na Korsyce i Sardynii, ale został sztucznie przeniesiony w wiele miejsc Europy. Jest przodkiem owcy domowej, najmniejszym przedstawicielem dzikich owiec. To niespotykane naturalnie na terenach Sudetów (Masyw Śnieżnika, Góry Sowie, Góry Bardzkie) zwierzę zostało sprowadzone w 1902 r. dla celów łowieckich. Tworzy niewielkie stada, jest roślinożerne. Cechą charakterystyczną męskich osobników są duże, zwracające uwagę, zakręcone rogi.

Przywieży znajduje się węzeł szlaków – na północ schodzi niebieski szlak do doliny Bielańwicy (ok. 3 godz.), na południe natomiast czerwone i zielone znaki prowadzą do schroniska „Sowa” (ok. 15 min).





Dalej trasa prowadzi za czerwonymi znakami przez świerkowy las i wkrótce dochodzi do miejsca, w którym szlak gwałtownie skręca z grzbietu w prawo (uwaga na oznaczenia – idąc prosto, żółtym szlakiem, w ok. 2 godz. dochodzi do wsi Kamionki). Droga stromo schodzi na szerokie obniżenie Koziego Siodła (887 m n.p.m.), gdzie znajduje się kolejny węzeł szlaków – w lewo

zielone znaki prowadzą do Rościszowa (ok. 1 godz. 30 min), a w prawo do Ludwikowic Kłodzkich (ok. 2 godz. 30 min). Z przełęczy szlak wznosi się lekko na Kozią Równię (930 m n.p.m.), po czym, mijając Niedźwiedzią Skałkę, długim, miejscami stromym zalesionym grzbietem osiąga polany nad Przełęczą Jugowską. Po chwili ścieżka dochodzi do najniższego punktu przełęczy (801 m n.p.m.), przez który prowadzi lokalna szosa z Pieszyc do Jugowa. Mija ładnie zagospodarowane  miejsce odpoczynku i skręca w prawo – teraz kilkoma zakosami szlak schodzi w dół i przecinając ładną polankę, dochodzi do  **schroniska PTTK „Zygmuntówka”**.

Schronisko PTTK „Zygmuntówka”

 4 godz. (10,0 km),  6 godz. 30 min (17,0 km),  730 m n.p.m.,  N50.65313 E16.53000

 Schronisko położone w bliskim sąsiedztwie Przełęczy Jugowskiej. Jako jedno z nielicznych schronisk przetrwało wojnę – mimo dewastacji ocalało i dalej gości turystów. Powstało w 1938 r. za sprawą Towarzystwa Sportów Zimowych z Bielawy. Na potrzeby schroniska zaadaptowano wówczas dawne baraki mieszkalne. Budynek jest piętrowy, o konstrukcji murowano-drewnianej z dwuspadowym tyrolskim dachem. Po wojnie zostało ponownie otwarte dopiero w 1956 r. Na początku lat 60. XX w. wyremontowano je i powiększono. Obiekt stoi na północno-zachodnim stoku Rymarza, w pobliżu górnej stacji wyciągu narciarskiego. Przy schronisku znajduje się  węzeł szlaków – zielony na północ prowadzi do Kamionek (ok. 1 godz. 15 min), na południe natomiast – sprowadza do centrum Jugowa (ok. 45 min).



Od schroniska droga wznosi się na Rymarza, ale na krótkim odcinku, więc nie powinno to sprawić większego problemu. Na dalszą trasę składają się na przemian krótkie podejścia i zjazdy – wędrowka pod tym względem jest urozmaicona. Szlak wiedzie w większości lasem, więc widoków prawie brak, ale dzięki temu droga jest osłonięta od wiatru, a ślad nie jest zawiany. Od kulminacji Gołębiej rozpoczyna się łagodny zjazd do Srebrnej Góry, który częściowo wiedzie szutrową drogą, która jednak przy śnieżnej zimie powinna spokojnie nadawać się do jazdy.

W Górach Sowich





Radków – Wambierzyce – Duszniki-Zdrój – Czerwna

„tranzyt” 45,7 km 1250 m [715 m] 8 godz. [8 godz.]

W Górach Stołowych na dwóch kółkach

Proponowana trasa rowerowa wiedzie szlakiem wyznaczonym przez Park Narodowy Gór Stołowych. Ma ona swoją kontynuację również po stronie czeskiej. Wycieczka nie jest bardzo długa, wiedzie w zdecydowanej większości po dobrych drogach, często asfaltowych. Mało jest jazdy typowo górskiej. Trasa prezentuje stosunkowo niewielki fragment Sudetów, warto więc pamiętać, że inne części tych gór również nadają się do uprawiania turystyki rowerowej.

Początek trasy w Radkowie. Można tu dojechać autobusem z Kłodzka lub własnym samochodem, choć wygodniejszy jest transport publiczny, ponieważ opisana trasa nie zamyka się w pętli. Można ją oczywiście rozszerzyć, ale wówczas trudno będzie zrealizować ją w ciągu jednego dnia.

Radków

0 godz. (0,0 km), 8 godz. (45,7 km), 360 m n.p.m., N49.10487 E22.64767

Rowerem przez
Sudety

Niewielkie miasto położone u podnóża Gór Stołowych. Lokacja miała miejsce w XIV w. Radków rozwijał się głównie dzięki rzemiosłu. Kryzys nastąpił w wiekach





XVII i XVIII – spowodowane to było zawieruchami wojennymi. Późniejszy okres to głównie rozkwit przemysłu tkackiego. Jest tu kilka ciekawych zabytków: 🏰 rynek z otaczającymi go kamienicami i renesansowym ratuszem, 🏰 kościół ewangelicki św. Doroty z XVI w. oraz 🏰 resztki murów obronnych.



Trasa prowadzi na tym odcinku szosą, która wiedzie z Polanicy-Zdroju przez centralną część Gór Stołowych do Kudowy-Zdroju. Należy zachować ostrożność, gdyż ruch samochodowy na tym odcinku jest znaczny. Fragment nie jest długi, bardzo szybko dojeżdża się do Ratna.

Ratno Dolne

🕒 30 min (2,5 km), 🕒 7 godz. 30 min (23,2 km), 📍 370 m n.p.m., 📍 N50.50088 E16.44783

Niewielka wieś na drodze z Radkowa do Polanicy-Zdroju. Jej największym zabytkiem jest XVI-wieczny 🏰 zamek rycerski zbudowany na wzgórzu ponad miejscowością. Wielokrotnie był przebudowywany, więc w jego bryle można zaobserwować elementy renesansowe, barokowe i inne. Obecnie jest on własnością prywatną, więc wewnątrz zwiedzać nie można.



Z Ratna do Wambierzyc też trzeba przejechać wzdłuż głównej drogi, ale jest to bardzo krótki odcinek, zaledwie 1,5 km. Wzdłuż szosy cały czas biegnie szlak rowerowy.

Wambierzyce

🕒 1 godz. (7,0 km), 🕒 7 godz. (38,7 km), 📍 380 m n.p.m., 📍 N50.48149 E16.44379

Znajduje się tutaj najważniejsze 🏰 sanktuarium maryjne na Dolnym Śląsku. Podobno w XII w. niewidomy Jan Ratna odzyskał w tym miejscu wzrok, a pierwsze, co zobaczył, to postać Matki Bożej. Znajduje się tutaj przepiękna barokowa bazylika pw. Nawiedzenia NMP, która powstała na miejscu niewielkiego drewnianego kościółka. Nieopodal usytuowana jest też ciekawa 🏰 kalwaria.



W Wambierzycach należy skrócić w prawo, w niewielką asfaltową dróżkę, która prowadzi do 🏰 Muzeum Etnograficznego i 🏰 minizoo – warto tam po drodze zajrzeć, zbaczając kawałek z trasy, w górę potoku Cedron. Niebieski szlak rowerowy skręca w lewo pod górę i prowadzi na grzbiet wąskim asfaltem. Następnie trzeba zjechać w dół, by w miejscowości Chocieszów znów dotrzeć do głównej drogi, którą kawałek należy przejechać i skrócić w lewo do Wolan. Tam skrócić w prawo koło 🏰 przystanku autobusowego. Po chwili przecina się główną drogę z Kłodzka – uwaga 🚧 duży ruch! Po chwili pojawiają się pierwsze zabudowania Polanicy-Zdroju.

Polanica-Zdrój

🕒 3 godz. (18,7 km), 🕒 5 godz. (28,0 km), 📍 440 m n.p.m., 📍 N50.40768 E16.51382

Kolejne 🏰 uzdrowisko sudeckie położone u podnóża Gór Stołowych. Pierwsze informacje o Polanicy pochodzą z połowy wieku XIV. Przez długi czas okoliczne ziemie przechodziły z rąk do rąk, były to również dobra zakonne. W XIX w. zaczęły się tutaj rozwijać funkcje uzdrowiskowe, które przyciągają kuracjuszy do dzisiaj. Równoległe

funkcjonował sudecki przemysł, czyli hutnictwo szkła oraz żelaza. Obecnie Polanica ma charakter cichego, sympatycznego uzdrowiska, które zaprasza charakterystyczną dla takich miejsc zabudową.



Z Polanicy należy się udać za znakami pieszego szlaku niebieskiego, dojechać do skrzyżowania ze szlakiem zielonym i zaraz skręcić w wąską asfaltową dróżkę na zachód, prosto do Szczytnej.

Szczytna

4 godz. (22,0 km), 4 godz. (23,7 km), 480 m n.p.m., N50.41300 E16.44701

Niewielkie przemysłowe miasteczko powstałe w XIV w. Obecnie pełni też funkcję turystyczną. Można tu zobaczyć: barokowy kościół pw. św. Jana Chrzciciela, kamienny posąg św. Jana Nepomucena. Największą atrakcją okolicy jest zamek na górze Szczytnik. Dawna jego nazwa to Waldstein (dosłownie: Leśny Kamień) dobrze oddawała charakter tej neogotyckiej budowli. Wybudowano go w latach 1832–38 na skałach wznoszących się nad Szczytną. Obok zamku znajduje się punkt widokowy, z którego roztacza się wspaniała panorama. Okoliczne skałki są popularne wśród wspinaczy.



W Szczytnej należy przeciąć główną drogę i kierować się w kierunku północno-zachodnim, dalej niebieskim szlakiem rowerowym do Złotna. Tam skręcić w lewo i po chwili jeszcze raz w lewo w drogę, wzdłuż której biegnie niebieski szlak pieszy i zielony szlak rowerowy. Stąd do Dusznik pozostaje zaledwie kilkanaście minut jazdy.

Góry Stołowe

Duszniki-Zdrój

4 godz. 30 min (25,8 km), 3 godz. 30 min (20,1 km),
 530 m n.p.m., N50.40459 E16.38988

Znane uzdrowisko położone we wschodniej części Ziemi Kłodzkiej. Już pod koniec X w. istniała w tej okolicy drewniana warownia, którą potem przebudowano w murowany zamek. Samo miasto powstało w XIV w. Przebiegał tędy ważny szlak handlowy ze Śląska do Czech, więc miasto bogaciło się głównie przez handel. W XVI w. zamkiem władali husyci, potem popadł w ruinę. Do dziś zostało z niego bardzo niewiele. Duszniki miały epizod hutniczy, jednak gałęziami przemysłu, jakie się tu rozwinęły, były tkactwo i papiernictwo. Rozwój miasta wstrzymała wojna trzydziestoletnia, ale dość szybko podniosło się po wojennej zawierusze. Niedługo potem zasłynęło jako uzdrowisko. Do dzisiaj jest to jedno z największych uzdrowisk w Sudetach. W swojej historii było



licznie odwiedzane przez znane osobistości, m.in. Fryderyka Chopina z rodziną. Na pamiętkę rokrocznie odbywa się tutaj 🎵 festiwal chopinowski. Duszniki są bardzo bogate w zabytki. Można tu zobaczyć: 🏛️ renesansowy rynek, 🏛️ kościół parafialny pw. św.św. Piotra i Pawła, park zdrojowy, 🏛️ kościół zdrojowy, 🏛️ klasztor franciszkański, 🏛️ dawną kaplicę Świętej Trójcy – była to pierwotnie pustelnia, 🎭 Teatr Zdrojowy im. Fryderyka Chopina (tzw. Dworek Chopina). Jest to bardzo dobre miejsce wypadowe w Góry Stołowe, Orlickie i Bystrzyckie. Krzyżuje się tutaj kilka 🗺️ szlaków turystycznych.



Po zwiedzeniu Dusznik trzeba wrócić kawałek drogą, która tu prowadzi, i tuż przed przejazdem przez tory kolejowe skrócić w lewo. Szlak rowerowy prowadzi lokalną, widokową drogą. Trzeba się przygotować na spory podjazd. Po osiągnięciu grzbietu pozostaje tylko zjazd w dół do Dańczowa. Kilkaset metrów za ostatnimi zabudowaniami tej wioski należy skrócić w prawo w stronę Kudowy-Zdroju. Po drodze mija się interesujące 🏛️ Muzeum Żaby, po czym osiąga się centrum uzdrowiska.

Kudowa-Zdrój

🕒 7 godz. (43,2 km), 🕒 1 godz. (2,5 km), 🏔️ 360 m n.p.m., 📍 N50.44029 E16.24020

Duża miejscowość położona w Obniżeniu Kudowy w południowej części Gór Stołowych. Centrum Kudowy stanowi 🏛️ uzdrowisko, gdzie znajdują się liczne 🏠 zabytkowe pensjonaty. W parku zdrojowym wznosi się stara 🏠 🏠 pijalnia wód mineralnych, do której doprowadzono wodę z ujęć „Jędrzej Śniadecki”, „Stanisław Moniuszko” oraz „Leon Marchlewski”, przy pijalni znajduje się ciekawa metalowa 🎵 hala koncertowa. Najstarszym budynkiem jest 🏠 🏠 🏠 szpital uzdrowiskowy zwany Zameczkiem. Pierwotna nazwa miejscowości to Lipolitov. Została ona zmieniona w połowie XVI w. na Chudoba, a później Kudoba. Od 1945 r. funkcjonuje jako Kudowa-Zdrój. Z ważniejszych gości odwiedzających to uzdrowisko wymienić można hr. Helmuta von Moltke oraz sir Winstona Churchilla. Szczegóły zob. s. 201.



Z centrum Kudowy wystarczy tylko kawałek, za zielonym szlakiem, podjechać do Czermnej, dzielnicy uzdrowiska, gdzie znajduje się słynna 🏛️ Kaplica Czaszek i kończy się wycieczka. Po drodze można podziwiać sympatyczną zabudowę uzdrowiskową. Bardzo blisko tego miejsca istnieje możliwość przejechania na czeską stronę i kontynuowania wycieczki po drugiej stronie granicy.

Czermna

🕒 8 godz. (45,7 km), 🕒 0 godz. (0,0 km), 🏔️ 400 m n.p.m., 📍 N50.45695 E16.25968

W bliskim sąsiedztwie Kudowy znajduje się Czermna, a w niej jedna z największych atrakcji ziemi kłodzkiej – 🏛️ Kaplica Czaszek. Powstała ona w XVIII w. z inicjatywy miejscowego proboszcza Wacława Tomaszka. W samej kaplicy znajdują się kości z ok. 3 tys. szkieletów, w katakumbach pod podłogą spoczywa ich kilkakrotnie więcej. Kości pochodzą z okresu wojen, które toczyły się w okolicach Kudowy, część z nich to szczątki ofiar zarazy, która spustoszyła w tych czasach ziemię kłodzką i Śląsk. Kaplicę można zwiedzać do godz. 15.00 po zebraniu się odpowiedniej liczby osób. 🏠

Kamienna Góra

Miasto powiatowe położone w Kotlinie Kamiennogórskiej, nad Bobrem i Zadną. Pierwotnie jako osada targowa przy strażnicy obronnej chroniła ważny trakt handlowy przechodzący przez Bramę Lubawską. Do XVI w. Kamienna Góra, dzięki swojemu położeniu, odznaczała się stałym rozwojem handlu oraz dobrze rozwiniętym tkactwem. Miastu zniszczonemu w wyniku wojny trzydziestoletniej udało się dosyć szybko przywrócić świetność dzięki nieustannie rozwijającemu się tkactwu. W trakcie wojny siedmioletniej Kamienna Góra była świadkiem jednej z najbardziej krwawych bitew tej kampanii. Skutki całej wojny spowodowały zamknięcie tradycyjnych rynków zbytu, w wyniku czego jedna z głównych gałęzi gospodarki – tkactwo – zaczęła upadać. Po okresie wojen napoleońskich w okolicy zaczął rozwijać się przemysł. W trakcie II wojny światowej, po kapitulacji Niemiec miasto zostało zajęte przez Armię Czerwoną, dzięki czemu nie doznało poważniejszych zniszczeń. Do lat 80. Kamienna Góra była węzłem kolejowym, z którego tory rozchodziły się w 4 kierunkach. Obecnie stanowi zaplecze administracyjne i przemysłowe dla okolicznych miejscowości. Po chwilowym upadku na przełomie lat 80. i 90., zachowując dotychczasowe funkcje, zaczyna także ukierunkowywać się na turystykę. Z ciekawszych zabytków w Kamiennej Górze zobaczyć można: **pozostałości dawnych murów miejskich z XV w.**, **rynek** otoczony renesansowymi **kamieniczkami** wraz z neorenesansowym **ratuszem** oraz XIII-wieczny **kościół św.św. Piotra i Pawła**. Znajduje się tutaj także jeden z tzw. kościołów łaski (zbudowany na wzór kościoła św. Katarzyny w Sztokholmie). W północnej części miasta znajdują się **pozostałości zamku Grodztwo**. Ma tu również siedzibę **Muzeum Tkactwa Dolnośląskiego**.

Karpacz

Miasto wczasowe leżące na północnych stokach Karkonoszy, u podnóża Śnieżki, w dolinie rzeki Łomnicy. Powstało z połączenia kilku osad górskich. Najstarszą częścią Karpacza są Płuczki, gdzie pierwotnie osiedliła się ludność dawnej wsi Broniów (zniszczonej przez wielkie oberwanie chmury). Rozwój miasta związany był ze złożami rud metali (sztolnie w Sowiej Dolinie) oraz z zapotrzebowaniem na drewno. W okresie wojny trzydziestoletniej do Karpacza i okolic napłynęła ludność z niżej położonych miejscowości i zaczęła tworzyć osady w okolicach ówczesnego Karpacza (np. Karpacz Górny). Początek funkcji turystycznej datuje się na 10 sierpnia 1681 r., kiedy to w wyniku sporów granicznych zbudowano kaplicę św. Wawrzyńca na Śnieżce. Wydarzenie to spowodowało napływ turystów-pielgrzymów, którzy przechodzili tędy w drodze na Śnieżkę. Karpacz zaczął rozwijać się jako ośrodek turystyczny: powstały trasy zjazdowe, tor saneczkowy (obecny szlak żółty ze schroniska PTTK „Strzecha Akademicka”), oznakowano szlaki piesze, doprowadzono linię kolejową. Po II wojnie światowej, z której miasto wyszło bez zniszczeń, większość obiektów przejęło FWP oraz inne instytucje państwowe. Przez lata PRL-u nastąpił częściowy regres rozwoju – zniknęło lub spłonęło kilka schronisk (schronisko im. Bronka Czecha na Polanie, schronisko ks. Henryka nad krawędzią Wielkiego Stawu), zlikwidowano tor saneczkowy. Ponowny rozwój miasta nastąpił w latach 90. XX w., kiedy

zaczęły powstawać nowe pensjonaty i zbudowano letni tor saneczkowy. Obecnie Karpacz jest centrum sportów zimowych oraz główną bazą wypadową na Śnieżkę. Najcenniejszym zabytkiem miejscowości jest słynny norweski **kościółek Wang**, zbudowany na przełomie XII i XIII w., na Śląsk przeniesiony w XIX w. W centrum miejscowości warto odwiedzić **Muzeum Sportu i Turystyki**.

Kletno

Mała wieś w Masywie Śnieżnika, położona w malowniczej dolinie Kleśnicy. Powstała jako osada leśna, a po odkryciu ród metali rozwijała się jako ośrodek górniczy. Po wojnie trzydziestoletniej, która doprowadziła do upadku górnictwa, wieś powróciła do swojej pierwotnej funkcji (mieszkańcy utrzymywali się z wyrębu lasu) i jednocześnie zaczęto eksploatować pokłady marmurów. Po II wojnie światowej w Kletnie do lat 60. XX w. wydobywano rudę uranu, a później ponownie rozpoczęto eksploatację marmurów. W trakcie prac przy udostępnianiu nowego złoża w roku 1966 odkryto wejście do **Jaskini Niedźwiedziej**, największej jaskini w Sudetach. Po pracach badawczych i budowlanych w latach 80. jaskinia została udostępniona do zwiedzania. Oprócz Jaskini Niedźwiedziej można także zwiedzić **sztolnię fluorytową**.



Paulina Pietrzak

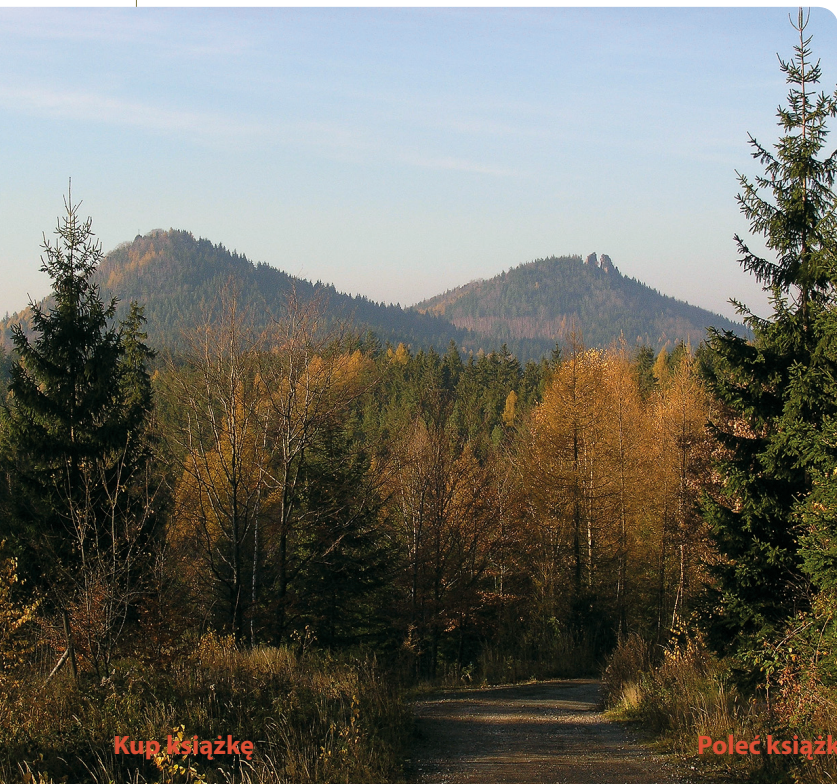
Zdobienia
kościółka Wang

Kłodzko

Historyczna stolica ziemi kłodzkiej i siedziba powiatu kłodzkiego, położona w centralnej części Kotliny Kłodzkiej, nad Nysą Kłodzką i Bystrzycą Dusznicką. Obecnie pełni także rolę centrum administracyjnego dla całej ziemi kłodzkiej. Początki miejscowości sięgają X w. i związane są z grodem obronnym strzegącym traktu handlowego. Należał on do Sławnika (ojca św. Wojciecha). Na miejscu grodu w XV w. wybudowany został zamek, który dotrwał do wojny trzydziestoletniej – został podczas niej zniszczony. Na miejscu zamku wojska austriackie zbudowały potężną twierdzę. Pozostawała w ich rękach do wojen śląskich, w wyniku których z kolei Śląsk i ziemia kłodzka znalazły się pod panowaniem pruskim. Władze pruskie, wykorzystując część umocnień austriackich, wybudowały nowoczesną, jak na tamte czasy, twierdzę, którą można podziwiać po dziś dzień. Kłodzko rozwinęło się z podgrodzia. Było ono w okresie wojen i oblężenia twierdzy wielokrotnie niszczone. Mimo tego rozwijało się dzięki traktowi handlowemu, który biegł z Czech do Polski. Powstało wtedy wiele kamienic kupieckich wraz z magazynami towarów umieszczanymi w piwnicach. Po II wojnie światowej

Kłodzko znalazło się na terenie państwa polskiego (mimo działań państwa czeskiego roszcążącego sobie prawa do całej ziemi kłodzkiej). W górnej części twierdzy powstał zakład przetworów owocowych, a część dolna została udostępniona do zwiedzania. Olbrzymią katastrofą dla miasta była powódź w 1997 r., która wyrządziła bardzo duże szkody. Poziom wody sięgał 3,5 m. Zalana została większość miasta znajdującego się w okolicach Nysy Kłodzkiej i Bystrzycy Dusznickiej. Dodatkowa olbrzymia ilość wody przyplęnęła z Masywu Śnieżnika rzeką Białą Łądecką. Po powodzi miasto za pomocą pieniędzy z budżetu centralnego podniosło się ze zniszczeń i dziś rozwija się dzięki środkom pozyskiwanym z Unii Europejskiej. Zwiedzając Kłodzko, koniecznie należy przejść się korytarzami dawnej **twierdzy** i zobaczyć kapitalną panoramę rozpościerającą się z niej na otoczenie Kotliny Kłodzkiej – przy dobrej pogodzie widać stąd mnóstwo okolicznych szczytów. **Rynek staromiejski** otaczają malownicze **kamienice**, a na środku wznosi się **kolumna maryjna** z XVII w. Stojący opodal **kościół pw. Wniebozięcia NMP** z XIV w. należy do najcenniejszych w całym regionie zabytków architektury. Warto zobaczyć także barokowy **kościół Franciszkanów** z XVII w. oraz **kamienny most** z XIV w. na Młynówce, z charakterystycznymi rzeźbami świętych, przywodzący na myśl praski Most Karola.

Sokoliki



Piotr Pyranowski

Kup książkę

Poleć książkę

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



- 1. ZAREJESTRUJ SIĘ**
- 2. PREZENTUJ KSIĄŻKI**
- 3. ZBIERAJ PROWIZJĘ**

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

Kup książkę

GRUPA WYDAWNICZA
Helion SA

Poleć książkę



Niespotykane nigdzie indziej w Polsce skalne formacje i labirynty, grzmiące wodospady, tajemniczo zamglone torfowiska, skryte w lasach rejony wspaniałkowe, podziemne sztolnie i korytarze, imponujące twierdze, kilometry tras narciarskich – to wszystko przyciąga w Sudety turystów o różnych zainteresowaniach. Właśnie dla nich powstał niniejszy przewodnik. Propozycje tras opatrzone są profilami wysokości i informacjami praktycznymi, które ułatwią zaplanowanie ciekawej wycieczki odpowiedniej dla każdego miłośnika górskich wędrówek, a także turystów poruszających się samochodem, rowerem, a nawet konno.

W PRZEWODNIKU :

20 TRAS PIESZYCH | 2 TRASY SAMOCHODOWE | TRASA ROWEROWA

TRASA KONNA | PROFILE WYSOKOŚCI

SZCZEGÓŁOWE MAPY TRAS | ATLAS SUDETÓW 1:75 000

PORADNIK JAK PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO WĘDRÓWKI

INFORMACJE PRAKTYCZNE I KRAJOZNAWCZE



Sprawdź najnowsze promocje:
● <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane:
● <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróżniczy:
● <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

ebook dostępny wyłącznie na:
ebookpoint.PL



ISBN 978-83-283-5363-3



Cena 37,00 zł

Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>

Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900

0 601 339900